

Sygn.akt III AUa 1097/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2014 r. w B.

sprawy z odwołania S. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy S. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 maja 2013 r. sygn. akt IV U 961/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od S. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 1097/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18.02.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił S. Z. wszczęcia postępowania w sprawie przeliczenia emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (T.j. : Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Z decyzją tą nie zgodził się ubezpieczony składając odwołanie, w którym wniósł o przeliczenie emerytury, powołując się na uzasadnienie do postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 marca 2003r. w sprawie o sygn. akt IVU 942/03, gdzie wskazane zostało, że jego świadczenie można przeliczyć w oparciu o treść uchwały Sądu Najwyższego z 29.10.2002r. wydanej w sprawie III UZP 7/02. W świetle tej uchwały przy ustaleniu na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wysokości emerytury osoby, która miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i która żąda przyjęcia za podstawę wymiaru emerytury podstawę wymiaru renty, składnik emerytury wynoszący 24% kwoty bazowej oblicza się na podstawie kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. domagał się oddalenia odwołania. Podkreślił, że postulowane przez wnioskodawcę przeliczenie emerytury zostało już wcześniej dokonane.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 24 maja 2013 r. oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, że postanowieniem z dnia 31 marca 2003r. Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. w sprawie o wysokość emerytury, jednocześnie w uzasadnieniu orzeczenia przywołał treść uchwały Sądu Najwyższego z 29.10.2002r. - III UZP 7/02, na którą powołuje się wnioskodawca w odwołaniu. Następnie wnioskodawca pismem z dnia 29 lipca 2003r. (wpływ do ZUS 31 lipca 2003r.) złożył w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wniosek o ponowne przeliczenie emerytury - powołując się przy tym wprost na postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 marca 2003r. w sprawie o sygn. akt IVU 942/03 – k. 100 plik I akt emerytalnych wnioskodawcy. W sprawie została wydana decyzja z dnia 19 sierpnia 2003r. dotycząca przeliczenia emerytury, w której składnik emerytury wynoszący 24% kwoty bazowej obliczony został na podstawie kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę(1540,20 zł.). W dniu 3 stycznia 2013r. wpłynął do organu rentowego wniosek S. Z. o przeliczenie emerytury na podstawie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29.10.2002r. - III UZP 7/02 (k.209 plik IV akt Em.). W odpowiedzi na ten wniosek organ rentowy pismem z dnia 23 stycznia 2013r, udzielił odpowiedzi odwołującemu, że świadczenie S. Z. zostało już przeliczone zgodnie z powyższą uchwałą Sądu Najwyższego, na mocy decyzji z dnia 19.08.2003r., o czym już wnioskodawca był informowany pismem z dnia 18.04.2012r.

Uwzględniając dokonane ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie jest zasadne. Sąd podkreślił, że wniosek o przeliczenie świadczenia nie ma charakteru pierwszorazowego. W konsekwencji, skoro wniosek o treści odpowiadającej istocie żądania wnioskodawcy został spełniony, zaskarżona decyzja organu rentowego dotycząca odmowy prawa do ponownego przeliczenia emerytury przy uwzględnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29.10.2002r. - III UZP 7/02 jest prawidłowa. W rezultacie organ rentowy nie miał podstaw do ponownego ustalenia prawa i jego wysokości zgodnie z przepisem art. 114 ust 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych(t.j. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Sąd Okręgowy zauważył również, że ubezpieczony nie przedstawił nowych dowodów lub okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na wysokość świadczenia odwołującego. Uzasadnia to tym bardziej odmowę ponownego ustalenia wysokości świadczenia.

Apelacje wniośł S. Z.. Zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 114 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez przyjęcie, że brak nowych okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na wysokość świadczenia emerytalnego. Apelujący zarzucił również naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na nieuzasadnionym przyjęciu, że świadczenie wnioskodawcy zostało przeliczone przy uwzględnieniu uchwały SN z dnia 29 października 2002 r., III UZP 7/02, podczas gdy z wyliczeń przedstawionych przez wnioskodawcę wynika, że przeliczenie ZUS jest błędne.

Powołując się na powyższe uchybienia wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zobowiązanie ZUS do przeliczenia świadczenia emerytalnego wnioskodawcy, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Środek odwoławczy jest niezasadny. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji związany jest zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego. Wnioskodawca uważa, że doszło do uchybienia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zapatrywanie to jest błędne. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 2002 r., III UZP 7/02, OSNAPiUS 2003, nr 2, poz. 42 przesądził wyłącznie o relacji zachodzącej między przepisem art. 53 ust 1 i art. 21 ust 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Postawił tezę, że przy ustalaniu na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wysokości emerytury osoby, która miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i która żąda przyjęcia za podstawę wymiaru emerytury podstawy wymiaru renty (art. 21 ust. 1 pkt 1 tej ustawy), składnik emerytury wynoszący 24% kwoty bazowej oblicza się

na podstawie kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę. Oznacza to, że zakres uchwały Sądu Najwyższego został ograniczony do kwestii części socjalnej emerytury. Wyliczenia ubezpieczonego składane w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji (k. 10, 16 i 44) koncentrują uwagę na wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy (podstawy wymiaru renty). Skarżący twierdzi, że wysokość jego świadczenia powinna być sumą części socjalnej ($1540,20 \text{ zł} \times 24\% = 369,65 \text{ zł}$) i części składkowej ($10.233,65 \text{ zł} \times 39 \text{ lat i } 8 \text{ miesięcy} \times 1,3\% = 5.294,89 \text{ zł}$). Apelujący nie odniósł tego zestawienia do treści uchwały Sądu Najwyższego ograniczając się do twierdzenia, że „Sąd w sposób nieuzasadniony przyjął przeliczenie świadczenia wnioskodawcy przy uwzględnieniu uchwały SN z dnia 29 października 2002 r.”. Brak ten dyskwalifikuje skuteczność zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Należy również zauważyć, że przepis ten koreluje z postępowaniem dowodowym. Deklaruje, że sąd może dokonywać oceny i mocy dowodów według własnego przekonania. Skuteczne zarzucenie naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Skarżący nie odnosi się do tego kontekstu. Postrzega naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w uznaniu, że Sąd pierwszej instancji błędnie zastosował prawo materialne, to jest nie przeliczył świadczenia zgodnie z propozycją ubezpieczonego. Potwierdza to, że postawienie zarzutu naruszenia prawa procesowego nie zostało przez wnioskodawcę przemyślane, a zatem nie może mieć wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia.

Wskazując na przepis art. 114 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS skarżący nie zagłębił się w jego treść. Rację ma Sąd pierwszej instancji, że „brak zgody na wysokość świadczenia emerytalnego przyznanego decyzją ZUS” nie wypełnia warunku przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji. Do tego stanowiska Sądu pierwszej instancji skarżący, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie nawiązał. Oznacza to, że wspomniany przepis nie został przez Sąd Okręgowy w Olsztynie błędnie zastosowany.

Pomijając wskazane braki, należy zwrócić uwagę na dodatkowy aspekt. Ustawodawca zestawiając odmienne rodzaje postępowań (administracyjne i sądowe), przypisał sądowi funkcję kontrolną nad wcześniejszym rozstrzygnięciem organu rentowego. Z punktu widzenia tego organu dochodzi do przekształcenia jego roli, z podmiotu decyzyjnego (postępowanie administracyjne), na pozycję jednej ze stron (postępowanie sądowe). Istotą postępowania w tej kategorii spraw jest w konsekwencji konieczność zachowania swoistej instancyjności. W pierwszej kolejności wniosek ubezpieczonego jest oceniany przez organ rentowy, a dopiero następnie podlega kontroli sądu. Sekwencja ta zmusza do podkreślenia, że postępowanie sądowe ma charakter wtórny do pierwotnego trybu postępowania przed organem rentowym. W rezultacie sąd nie może we własnym zakresie ustalać sytuacji prawnej ubezpieczonych (B. Wagner, Postępowanie w sprawach emerytalno – rentowych, Gdańskie Studia Prawnicze 2000, t. VI, pod red. U. Jackowiak, s.141). Kontrolna rola sądu musi korespondować z zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w decyzji administracyjnej. Nie można przy tym pominąć, że postępowanie przed organem rentowym inicjowane jest przez wniosek ubezpieczonego. Wytacza on tematykę rozstrzygnięcia organu rentowego. Zasadniczym celem postępowania przed sądem jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony, co do których powstał spór (Wyrok SN z 10.05.1996 r., II URN 1/96, OSNAPIUS Nr 21/1996, poz. 324). Funkcja rozpoznawcza Sądu zakreślona jest jednak zakresem rozstrzygnięcia dokonanego przez organ rentowy.

Pozostając w tym nurcie rozważań warto przypomnieć, że przedmiotowe postępowanie zostało zapoczątkowane pismem wnioskodawcy z dnia 28 grudnia 2012 r. Ubezpieczony domagał się w nim przeliczenia emerytury w oparciu o uchwałę SN z dnia 29 października 2002 r. Podkreślenia wymaga, że pismo nie zawierało odwołania do innego sposobu wyliczenia świadczenia. W konsekwencji apelujący w taki sposób wyznaczył zakres przedmiotowy decyzji wydanej przez organ rentowy w dniu 18 lutego 2013 r. Zważywszy na właściwości kontrolne przypisane Sądowi pierwszej instancji niedopuszczalne było rozpoznanie innego sposobu przeliczenia emerytury wnioskodawcy, gdyż nie był on poddany ocenie przez organ rentowy. Analiza akt rentowych ubezpieczonego zmusza do wskazania na decyzję ZUS z dnia 29 września 2001 r. Stanowi ona o przyznaniu wnioskodawcy prawa do emerytury od dnia 1 września 2000 r. Do obliczenia części socjalnej świadczenia przyjęto kwotę bazową w wysokości 666.96 zł. Oznacza to, że organ rentowy rozstrzygnął tę kwestię odmiennie od zapatrywania wyrażonego w uchwale SN z dnia 29 października 2002 r. W kolejnej decyzji z dnia 19 sierpnia 2003 r. organ rentowy przeliczył wnioskodawcy część socjalną świadczenia

przy uwzględnieniu kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę (24% x 1540,20 zł). Wyliczenia tego nie kwestionuje apelujący. W rezultacie Sąd Okręgowy w Olsztynie w przedmiotowym postępowaniu nie był uprawniony do wypowiedzania się w zakresie „wyliczenia uwzględniającego kwoty waloryzacji oraz wskaźniki waloryzacji”. Tematyka ta nie była objęta zaskarżoną decyzją, jak również poprzedzającym go wnioskiem inicjującym postępowanie.

Suma przeprowadzonych rozważań jest przekonanie o niezasadności apelacji. Sąd Apelacyjny kierując się przepisem art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnął zgodnie z przepisem art. 98 k.p.c.